

Sygn. akt VI ACa 262/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - sędzia Ksenia Sobolewska - Filcek (spr.)

sędzia Teresa Mróz

sędzia (del) Przemysław Feliga

Protokolant: prot. sąd. Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko Spółdzielnia (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 stycznia 2018 r., sygn. akt XXV C 340/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od Spółdzielni (...) w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. 4 050,00 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 262/18

UZASADNIENIE

Powódka - (...) Sp. z o.o. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej - Spółdzielni (...) w W. 198.055,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi (za opóźnienie) liczonymi:

- od kwoty 75.250,00 zł za okres od 13 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 122.805,99 zł za okres od 5 marca 2015 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, że od 19 maja 2000 r. jest członkiem pozwanej Spółdzielni, która jednak nie respektowała tego faktu i od roku 2009 nie przekazywała powódce żadnej kwoty z tytułu nadwyżki bilansowej. Kolejnymi uchwałami podejmowanymi w latach 2014 – 2015 Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni (...) przeznaczyło z wypracowanego zysku netto za rok 2013 i za rok 2014 na poczet dywidendy odpowiednio kwoty: 301.000,00 zł i 491.223,96 zł. A ponieważ w tym czasie Spółdzielnia liczyła czterech pełnoprawnych członków, na rzecz powódki powinna być wypłacona: kwota 75.250 zł za rok 2013 i kwota 122.805,99 zł za rok 2014 – odpowiadające czwartej części dywidendy przeznaczonej do wypłaty. Powodowej Spółce należą się również odsetki ustawowe od

powyższych kwot, od dat następujących po dniu podjęcia wymienionych wyżej uchwał. Powódka wywiodła ponadto, że jej roszczenia nie są przedawnione, gdyż początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia o wypłatę udziału w nadwyżce bilansowej, przewidziany w art. 29 § 1 Prawa spółdzielczego, rozpoczyna się od dnia podjęcia przez Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni stosownej uchwały o podziale nadwyżki bilansowej, co oznacza, że przed wniesieniem pozwu przedawnienie dochodzonych roszczeń nie nastąpiło.

Następnie jednak, po zapoznaniu się z argumentami strony pozwanej, powódka:

- cofnęła pozew w zakresie kwoty 132.037,33 zł wraz z odsetkami od kwoty 50.166,66 zł od 13 czerwca 2014 r. i od kwoty 81.870,66 zł od dnia 5 marca 2015 r. i

- ostatecznie wniosła o zasądzenie od Spółdzielni (...) kwoty 66.018,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot:

* 25.083,33 zł za okres od 13 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty;

* 40.935,33 zł za okres od 5 marca 2015 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu tak sprecyzowanego żądania ((...) części dywidendy przeznaczonej do wypłaty na rzecz spółdzielców) wskazała, że od początku domagała się od pozwanej, tytułem dywidendy za lata 2013 i 2014, należnego jej udziału w łącznej sumie przeznaczonej przez Spółdzielnię do wypłaty. Wiedzę jednak o ilości udziałów posiadanych przez wszystkich członków Spółdzielni powzięła dopiero z dokumentów dołączonych do pisma procesowego pozwanej z 22 listopada 2017 r. Wcześniej nie miała możliwości powzięcia takiej informacji, gdyż Spółdzielnia nie udzielała jej żadnych informacji.

Pozwana - Spółdzielnia (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa stwierdzając, że podstawą przyjęcia w poczet jej członków było zobowiązanie się powódki w deklaracji członkowskiej do uregulowania spraw własnościowych użytkowanych przez Spółdzielnię gruntów przy ul. (...) w W.. Powódka tymczasem uczestniczyła w procesie wykluczenia ze Spółdzielni członków będących jej założycielami oraz w sprzedaży należącej do Spółdzielni cennej nieruchomości. Od maja 2006 r. Spółka była też dotknięta brakami osobowymi w organie uprawnionym do jej reprezentacji, a przez to zarząd Spółdzielni nie miał do kogo kierować powiadomień o zgromadzeniach członków. Ponadto, zdaniem pozwanej, powódka może zgłosić roszczenia tylko za trzy lata wstecz, licząc od daty złożenia pozwu, tj. tylko za rok 2014, za który przypadłaby jej jedynie kwota 40.935,30 zł brutto. W dalszych latach zaś - 2015 i 2016 - w Spółdzielni poniosła straty bilansowe. Pozwana wywiodła też, że w latach 2013-2015 członkami Spółdzielni były osoby prawne posiadające łącznie (...) udziałów: (...) Spółdzielnia (...) w G. posiadająca (...) udziałów o wartości nominalnej 50.000 zł, (...) Sp. z o.o. posiadająca (...) udział o wartości nominalnej 10.000 zł, (...) Sp. z o.o. posiadająca (...) udziałów o wartości nominalnej 50.000 zł, a zgodnie ze statutem podział nadwyżki bilansowej pomiędzy członków następuje proporcjonalnie do ilości wniesionych udziałów. Gdyby przyjąć, że w podziale nadwyżki uczestniczy (...) udziałów (w tym (...) udział powódki), wówczas na każdy z nich, o wartości nominalnej 10.000 zł, przypada za rok 2013 kwota 25.083,33 zł brutto, a za rok 2014 kwota 40.935,33 zł brutto.

Na rozprawie z dnia 18 stycznia 2018 r. pozwana podniosła wprost zarzut przedawnienia roszczenia dotyczącego nadwyżki bilansowej za rok 2013.

Wyrokiem z 18 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- umorzył postępowanie co do kwoty 132.037,33 zł wraz z odsetkami, wobec cofnięcia powództwa w tym zakresie przed rozpoczęciem rozprawy;

- zasądził od pozwanej na rzecz powódki 66.018,66 zł z odsetkami ustawowymi (za opóźnienie) od kwoty 25.083,33 zł od dnia 20 czerwca 2014 r. i od kwoty 40.935,33 zł od dnia 12 marca 2015 r. - do dnia zapłaty;

- oddalił powództwo co do odsetek w pozostałej części;

- obciążył pozwaną obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powódki.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami:

Powódka stała się członkiem Spółdzielni na podstawie uchwały zarządu pozwanej z 19 maja 2000 r. Wraz z przyjęciem do Spółdzielni objęła (...) udział. Od roku 2009 pomiędzy stronami istniał spór co do członkostwa powódki w Spółdzielni. Rada Nadzorcza Spółdzielni decyzją z 17 marca 2009 r. skreśliła powodową Spółkę z listy swoich członków i od tej chwili pozwana nie zawiadamiała powódki o Walnych Zgromadzeniach Członków Spółdzielni. Spór ten został rozstrzygnięty wyrokiem Sądu Okręgowego w W.z 28 maja 2015 r. ustalającym, że Spółka (...) jest od 19 maja 2000 r. członkiem Spółdzielni (...). Wyrok ten uprawomocnił się 23 listopada 2016 r., kiedy to Sąd Apelacyjny w W. oddalił apelację Spółdzielni.

Uchwałą nr (...)z 12 czerwca 2014 r. Walne Zgromadzenie Spółdzielni (...) postanowiło wypracowany zysk netto za rok 2013 w kwocie 317.035,03 zł podzielić w następujący sposób: 16.035,03 zł przeznaczyć na fundusz zasobowy, a pozostałą kwotę na dywidendy dla członków.

Uchwałą nr (...)z 4 marca 2015 r. Walne Zgromadzenie Spółdzielni (...) postanowiło wypracowany zysk netto za rok 2014 w kwocie 517.223,96 zł podzielić w następujący sposób: 26.000 zł przeznaczyć na fundusz zasobowy, a pozostałą kwotę na dywidendy dla członków.

W rejestrze Spółdzielni, zarówno według stanu na 31 grudnia 2013 r., jak i na 31 grudnia 2014 r., wpisanych było tylko trzech członków: (...) Spółdzielnia (...) w G. posiadająca (...) udziałów o łącznej wartości nominalnej 50.000 zł; (...) Sp. z o.o. posiadająca (...) udział o wartości nominalnej 10.000 zł i (...) Sp. z o.o. posiadająca (...) udziałów o łącznej wartości nominalnej 50.000 zł. Sumy przeznaczone na dywidendy za rok 2013 i rok 2014 zostały wypłacone przez Spółdzielnię wyłącznie tym osobom, w stosunku do ilości posiadanych przez nie udziałów (zgodnie z zasadami określonymi w statucie Spółdzielni), nie zostały zaś wypłacone powodowej Spółce.

Pozwana odmawiała powódce, pomimo jej starań (pisma z 24 listopada 2016 r. i z 8 lutego 2017 r.), udzielenia informacji na temat podmiotów, które są aktualnie jej członkami oraz na temat podejmowanych uchwał dotyczących wypłaty dywidendy. O uchwałach

z 2014 r. i 2015 r. dotyczących wypłaty dywidendy przedstawiciel Spółki (...) dowiedział się 11 stycznia 2017 r., zaś o podmiotach będących członkami Spółdzielni - dopiero z pisma procesowego pozwanej z dnia 22 listopada 2017 r., złożonego w niniejszej sprawie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie złożonych do akt dokumentów, dając im wiarę, jako że nie budziły wątpliwości co do autentyczności i wiarygodności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Sąd Okręgowy uznał też za wiarygodne i miarodajne zeznania przedstawiciela powódki i przedstawiciela pozwanej, ponieważ korespondowały one z dowodami z dokumentów, składając się wraz z nimi na spójną całość, tworzącą opisany stan faktyczny sprawy.

Zeznania świadka T. P. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w części, w której świadek przekazał informacje co do przyczyn, dla których Spółdzielnia nie uznawała powodowej Spółki za członka Spółdzielni oraz co do faktu, że Zarząd Spółdzielni nie informował Spółki o Walnych Zgromadzeniach Spółdzielni, gdyż w tym zakresie zeznania świadka pozostawały w zgodzie z dokumentami i zeznaniami złożonymi przez przedstawicieli stron. Sąd Okręgowy uznał jednak, że nie zasługiwały na wiarę te zeznania świadka, w których twierdził on, że powodowa Spółka nigdy nie nabyła praw członkowskich w Spółdzielni, gdyż są one sprzeczne z treścią prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W.z 28 maja 2015 r. W świetle tego wyroku również przekonanie świadka o tym, jakoby powódka nie wywiązała się z zobowiązań przyjętych w deklaracji członkowskiej, a nawet podejmowała działania niekorzystne dla Spółdzielni i jej majątku oraz kwestie okoliczności faktycznych i prawnych, w jakich działały Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni, poczynając od maja 2000 r., nie miały znaczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w wersji ostatecznie sprecyzowanej przez powodową Spółkę zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r., poz. 1560) prawa i obowiązki wynikające z członkostwa w spółdzielni są dla wszystkich członków równe. Przepis art. 18 ust. 2 pkt. 5 przywołanej ustawy przyznaje członkowi spółdzielni m.in. prawo udziału w nadwyżce bilansowej. Z kolei w myśl art. 77 § 1 Prawa spółdzielczego części nadwyżki bilansowej pozostałej po dokonaniu odpisu, o którym mowa w art. 76 (tj. odpisu na fundusz zasobowy), przeznaczają się na cele określone w uchwale walnego zgromadzenia.

W kontekście przywołanych wyżej regulacji Sąd Okręgowy uznał, że powodowej Spółce przysługuje prawo do udziału w nadwyżkach bilansowych za lata 2013 i 2014, które zostały uchwałami Walnego Zgromadzenia Spółdzielni (...) przeznaczone do wypłaty jej członkom. W tym okresie bowiem powódka była członkiem Spółdzielni, co potwierdza prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w W.z dnia 28 maja 2015 r. Odmienne stanowisko pozwanej było zaś błędne. Prawo do udziału w nadwyżce bilansowej związane jest z samym członkostwem w spółdzielni, zatem akcentowane przez stronę pozwaną okoliczności dotyczące braku udziału powodowej Spółki w pracach Spółdzielni (...) i w wypracowaniu nadwyżek bilansowych, czy też zarzuty dotyczące podejmowania przez Spółkę w przeszłości działań na szkodę Spółdzielni lub jej poszczególnych członków – niezależnie od kwestii ich zasadności – nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jak długo powódka jest członkiem Spółdzielni, tak długo przysługuje jej uprawnienie do udziału w nadwyżkach bilansowych na równi z pozostałymi członkami, stosownie do posiadanych udziałów.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że powodowa Spółka w rozważanym okresie miała (...) udział w Spółdzielni, a pozostali członkowie – łącznie (...) udziałów. Zatem powódce należy się (...) część dywidendy za 2013 r. i 2014 r., co odpowiada kwotom odpowiednio: 25.083,33 zł (301.000 zł x 1/12) i 40.935,33 zł (491.223,96 zł x 1/12), łącznie 66.018,66 zł (25.083,33 zł + 40.935,33 zł).

W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia dotyczącego nadwyżki bilansowej za rok 2013 nie jest uzasadniony. Zgodnie bowiem z art. 29 § 1 Prawa spółdzielczego roszczenie o wypłatę nadwyżki bilansowej ulega przedawnieniu z upływem trzech lat. W świetle zaś art. 76 i 77 Prawa spółdzielczego prawo podmiotowe do udziału w nadwyżce bilansowej powstaje dopiero z powzięciem odpowiedniej uchwały przez wlane zgromadzenie spółdzielni. Wtedy po stronie członka spółdzielni powstaje odpowiednie roszczenie, a po stronie spółdzielni skorelowany z roszczeniem obowiązek zadośćuczynienia roszczeniu. Przed powzięciem takiej uchwały członek spółdzielni nie może się domagać wypłaty udziału w nadwyżce bilansowej (tak też Ł. Cudny, w: Prawo spółdzielcze pod. red. K. Osajdy, 2017 r., Komentarz do art. 77 Prawa spółdzielczego, Legalis). Oznacza to, że termin przedawnienia roszczenia powódki o wypłatę udziału w nadwyżce bilansowej za 2013 r. rozpoczął bieg dopiero w dniu podjęcia przez Walne Zgromadzenie Spółdzielni (...) uchwały w przedmiocie podziału nadwyżki bilansowej za ten rok, to jest 12 czerwca 2014 r. Przedawnienie nie nastąpiło zatem przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, skoro miało to miejsce 21 lutego 2017 r. Czynność ta spowodowała zaś przerwę biegu przedawnienia, stosownie do art. 123 § 1 pkt. 1 k.c.

Orzekając natomiast o żądaniu odsetkowym zgłoszonym przez powódkę Sąd Okręgowy powołał art. 481 § 1 i 2 k.c. i stwierdził, że jest ono uzasadnione skoro pozwana opóźniła się w zapłacie należności powódki. Jednak termin zapłaty nie mógł być ustalony wcześniej, niż w datach podjęcia przez Walne Zgromadzenie Spółdzielni uchwał o podziale nadwyżek bilansowych za 2013 i 2014 r. przy czym Walne Zgromadzenie powierzyło ich wykonanie Zarządowi Spółdzielni. A w normalnym toku czynności Zarząd mógł wykonać uchwały w terminie jednego tygodnia od ich podjęcia. Wobec tego kwota 25.083,33 zł z tytułu udziału w nadwyżce bilansowej za 2013 r. powinna być wypłacona powódce do 19 czerwca 2014 r., zaś kwota 40.935,33 zł z tytułu udziału w nadwyżce bilansowej za 2014 r. - do 11 marca 2015 r. Oznacza to, że pozwana znalazła się w opóźnieniu w zapłacie powyższych kwot odpowiednio: 20 czerwca 2014 r. i 12 marca 2015 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia od tych dat.

Orzekając natomiast o kosztach procesu Sąd Okręgowy kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 k.p.c., z pominięciem art. 203 § 2 k.p.c. Miał bowiem na uwadze postawę pozwanej Spółdzielni względem powodowej Spółki przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Spółdzielnia nie zawiadamiła Spółki o terminach walnych zgromadzeń i odmawiała jej informacji o podmiotach będących członkami Spółdzielni. Z tej przyczyny Spółka nie miała wiedzy o ilości udziałów przysługujących poszczególnym członkom Spółdzielni, a w rezultacie błędnie określiła roszczenie dochodzone pozwem przyjmując, że każdemu z członków przysługuje taka sama liczba udziałów w Spółdzielni i w konsekwencji, że uczestniczą w takim samym zakresie w podziale nadwyżki bilansowej. Po uzyskaniu dopiero w toku niniejszej sprawy, z pisma procesowego pozwanej, informacji o rzeczywistej ilości udziałów członków Spółdzielni, strona powodowa cofnęła częściowo pozew, korygując dochodzoną kwotę w odniesieniu do liczby wszystkich udziałów członków Spółdzielni. W tej sytuacji to pozwaną należy na gruncie art. 98 § 1 k.p.c. uznać za stronę przegrywającą niniejszą sprawę również co do należności, w stosunku do których nastąpiło cofnięcie pozwu.

W apelacji od powyższego wyroku pozwana – Spółdzielnia (...) w W. wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Skarżąca oparła swoją apelację na zarzutach:

- naruszenia § 30 ust. 2 statutu Spółdzielni w związku z art. 77 § 2 Prawa spółdzielczego wobec przyjęcia, że powódka była członkiem Spółdzielni w latach 2013 i 2014, choć z rejestru członków (stan na 31 grudnia 2014 r. i na 31 grudnia 2015 r.) wynika, że ustanie członkostwa nastąpiło 30 marca 2009 r.;

- **błędnej wykładni art. 100 k.p.c.** w związku z przyjęciem, że pozwana obowiązana jest zwrócić powódce wszystkie koszty poniesione w sprawie, choć odsetki przysługują od należności głównej i skoro zasądzona należność główna jest zdecydowanie niższa od kwoty objętej pozwem, to i należne odsetki są także o wiele niższe. Cofnięcie pozwu co do części zgłoszonego roszczenia nie może oznaczać, że pozwana ma ponieść w całości wysokie koszty procesu. Zasądzenie w całości kosztów procesu od pozwanej nastąpiło zatem z naruszeniem art. 98 § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała, że w kwietniu 2000 r. w szeregi jej członków weszła grupa podmiotów, której zamiarem było przejęcie majątku pozwanej, pozbawiając wpływu na Spółdzielnię trzech członków założycieli. To pozwoliło tej grupie spieniężyć ogromnej wartości majątek w postaci nieruchomości przy ulicy (...) w W.. W grupie tej była też powodowa Spółka i jej obecny prezes. Wyrokiem z 30 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy w W. w sprawie o sygn. akt XX GC 625/00 ustalił jednak, że Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni z dnia 25 maja 2000 r., jest nieważne, a podjęte uchwały nie istnieją. Z tego orzeczenia wynika więc, że powódka nie była członkiem Spółdzielni w dniu 25 maja 2000 r. A ponieważ po tej dacie nie złożyła deklaracji członkowskiej, Zarząd pozwanej Spółdzielni skreślił ją z listy swoich członków.

Nadto, od maja 2006 r. w powodowej Spółce nie było organu uprawnionego do jej reprezentacji. W okresie od 1 stycznia 2010 r. aż do 17 lutego 2017 r. nie posiadała też ona żadnego majątku, ani środków finansowych. Uzasadniało to przekonanie zarządu pozwanej Spółdzielni, że powódka nie jest jej członkiem.

Nie będąc członkiem Spółdzielni zarówno w dniu 12 czerwca 2014 r., jak i w dniu 4 marca 2015 r. powódka nie mogła uczestniczyć w podziale nadwyżki bilansowej.

Niezależnie od powyższego członkowie założyciele pozwanej Spółdzielni jak i jej zarząd, uznali za słuszne, by powódka jako osoba uczestnicząca w przejęciu środków finansowych ze sprzedaży nieruchomości przy ulicy (...) w W., nie uzyskiwała ze Spółdzielni żadnych innych należności. Tym bardziej, że poza wpłatą udziału w wysokości 10.000 zł nie wykonała wobec pozwanej żadnych podjętych zobowiązań, ani nie przyczyniła się w żaden sposób do powstania nadwyżki bilansowej.

Skarżąca podniosła też, że kwota zasądzona zaskarżonym wyrokiem jest kwotą brutto, od której należy obliczyć i zapłacić podatek w wysokości 19%. W jej ocenie uchwały Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni są prawomocne po 14 dniach od podjęcia, a nie po 7 dniach jak przyjął sąd I instancji. I w związku z tym za rok 2013 należności (po opodatkowaniu) na rzecz członków Spółdzielni zostały wypłacone 27 czerwca 2014 r., a za rok 2014 - 13 kwietnia 2015 r. To oznacza, że odsetki od kwot po opodatkowaniu 19% podatkiem przysługiwałyby członkom Spółdzielni, którym nie wypłacono by należności w terminie w wysokości netto od dat podanych powyżej, czyli od 27 czerwca 2014 r. i od 13 kwietnia 2015 r.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności pozwana zakwestionowała też rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W jej ocenie, skoro nie zaspokoila roszczeń powódki, ani nawet ich nie uznała, a powódka cofnęła w części pozew, to koszty procesu powinny być przyjęte proporcjonalnie do wyniku sporu. Strona pozwana podniosła ponadto, że art. 102 k.p.c. pozwala nie obciążać kosztami procesu strony przegrywającej spór.

Powódka - (...) Sp. z o.o. w W. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie Sąd Apelacyjny zważył, że pozwana nie kwestionuje ustaleń faktycznych poczynionych w tej sprawie przez Sąd Okręgowy. W apelacji powtórzyła jednak prezentowaną wcześniej tezę, jakoby powódka nie była członkiem Spółdzielni. Ta jednak kwestia została przesądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w W. wydanym w sprawie XXV C 825/09, którego ustalenia podtrzymał Sąd Apelacyjny w W. oddalając apelację Spółdzielni wyrokiem wydanym pod sygnaturą VI ACa 1157/15. Zgodnie z zasadą wskazaną w art. 365 § 1 k.p.c. wyrok ten wiąże obie strony procesu i sąd, który go wydał, a także inne sądy i inne organy państwowe i organy administracji publicznej. Mając zaś na uwadze, że pozwana nie przedstawiła żadnych okoliczności, faktów lub orzeczeń, późniejszych od powołanych wyżej wyroków, które pozwalałyby na stwierdzenie, że po dniu 23 listopada 2016 r. powódka została usunięta z grona jej członków, Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie Sądu Okręgowego, że powódka pozostaje od maja 2000 r. członkiem pozwanej Spółdzielni oraz wszystkie pozostałe ustalenia faktyczne powołane przez sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wobec zaś prawidłowego ustalenia, że powódka była i jest nadal członkiem pozwanej, nie sposób podzielić przeświadczenia skarżącej, że powództwo wniesione w tej sprawie zasługiwało na oddalenie. Jak bowiem trafnie uznał Sąd Okręgowy, prawo do udziału w nadwyżce bilansowej jest majątkowym prawem wynikającym z członkostwa w spółdzielni, które konkretyzuje się w wyniku powstania tej nadwyżki i podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o jej podziale między członków, stosownie do zasady równości praw wynikających ze stosunku członkostwa (art. 18 § 1 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze). Wprawdzie zasada ta nie oznacza, że nadwyżka winna być dzielona między członków spółdzielni bez uwzględnienia wniesionych przez nich udziałów lub osobistego wkładu pracy, winna być jednak co najmniej stosowana jako zasada równych szans. Prawo do udziału w podziale nadwyżki bilansowej jest więc jedną ze składowych praw wynikającego z członkostwa w spółdzielni, a tym samym nie podlega reglamentacji w drodze uchwał jej organów (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. akt VI ACa 1510/16, LEX nr 2586638). Sąd Apelacyjny podzielił też stanowisko Sądu Okręgowego, że w sytuacji, gdy przytoczone wyżej uchwały Walnego Zgromadzenia Spółdzielni (...) w przedmiocie przeznaczenia nadwyżek bilansowych za lata 2013 i 2014 oraz wypłaty ich części członkom Spółdzielni uzależniały wysokość wypłaconych sum jedynie od liczby udziałów każdego z członków, podnoszone przez pozwaną zarzuty dotyczące nieetycznych działań powódki, braku organu uprawnionego do jej reprezentacji i braku majątku, czy też nieuczestniczenia przez nią w wytworzeniu nadwyżki bilansowej, są bezskuteczne. Stąd trafnie Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanej zmierzające do wykazania faktów potwierdzających trafność powyższych zarzutów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy trafnie też ocenił podnoszony w toku procesu zarzut przedawnienia roszczenia dotyczący nadwyżki bilansowej za rok 2013. Zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywód prawny oraz odniesienie go do faktów ustalonych w tej sprawie Sąd Apelacyjny w całości podziela.

Odnosząc się natomiast do podniesionego w apelacji zarzutu błędnego ustalenia daty wymagalności poszczególnych kwot Sąd Apelacyjny zważył, że w świetle art. 42 § 1 Prawa spółdzielczego uchwały walnego zgromadzenia członków spółdzielni wiążą jej członków z chwilą ich podjęcia. Nie są więc uzasadnione wywody dotyczące „uprawomocnienia się” uchwały po upływie 14 dni. Skarżąca nie zaprezentowała też żadnych zasad wewnętrznych Spółdzielni, z których wynikałoby, że wypłata spornych należności nie mogła nastąpić w terminie wskazanym przez Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie są też trafne zarzuty apelacji oparte na wywodach dotyczących obowiązków podatkowych powódki i płatniczych pozwanej. Kwestie podatkowe nie są bowiem przedmiotem rozstrzygnięcia, które zapadło w tej sprawie. Zaskarżony wyrok nie zmienia też, ani nie reguluje w odmienny od wynikającego z obowiązującego prawa, sposobu regulowania należności podatkowych wiążących się z wypłatą należnej spółdzielcy części nadwyżki bilansowej. Pozostają one poza obszarem orzekania przez sądy cywilne. To, że powódka jest być może zobowiązana do zapłaty podatku należnego Skarbowi Państwa, nie uzasadnia też obniżenia należności zasądzonej na jej rzecz od pozwanej, w tym także należności z tytułu odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Odsetki te, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. stanowią rodzaj wynagrodzenia rekompensującego wierzycielowi opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia. Okoliczność więc, że dłużnik ma być może obowiązki płatnika podatku należnego Skarbowi Państwa od wierzyciela (niniejsze orzeczenie nie przesądza tej kwestii), nie ma wpływu na wysokość jego zobowiązania odsetkowego.

Sąd Apelacyjny uznał też za bezpodstawne podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 98 i art. 100 k.p.c. Należy ponownie podkreślić, że powódka formułowała swoje pierwotne żądania w oparciu o skąpe dane, które uzyskała od pozwanej w toku poprzedniego procesu. Przed wniesieniem pozwu kierowała też do pozwanej wezwania do ujawnienia informacji mających znaczenie dla ustalenia wysokości dochodzonej należności. Niezwłocznie też, z chwilą uzyskania takich informacji po wniesieniu pozwu, cofnęła go w części nienależnej. Dochowała więc wymogów lojalności względem pozwanej. Nie ma zatem podstaw do rozliczenia kosztów procesu w sposób odmienny od przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył też, że kwestia oddalenia niewielkiej części roszczenia odsetkowego nie miała wpływu na wysokość kosztów procesu poniesionych przez strony. Zgodnie bowiem z art. 20 k.p.c. odsetek żądanych obok roszczenia głównego nie wlicza się do wartości przedmiotu sporu, która decyduje o wysokości opłaty od pozwu i o stawce opłaty za czynności radcy prawnego.

Z tych wszystkich względów, uznając apelację pozwanej za pozbawioną podstaw faktycznych i prawnych, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na zasadzie art. 385 k.p.c. oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).